

Produkcja przemysłowa ZSRR wzrosła w r. 1953 o 12 proc.

Komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego
przy Radzie Ministrów ZSRR

W Moskwie opublikowano komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR o wynikach wykonania państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w 1953 r.

Rozwój przemysłu, rolnictwa i transportu, wzrost budownictwa inwestycyjnego, wzrost handlu wewnętrznego i zagranicznego, zwiększenie liczby robotników i urzędników oraz podniesienie materialnego i kulturalnego poziomu ludności w 1953 r., charakteryzują następujące liczby:

I

Wykonanie planu produkcji w przemyśle

Roczny plan globalnej produkcji przemysłowej wykonany został w 101 proc. Poszczególne ministerstwa wykonały roczny plan produkcji globalnej w sposób następujący: (procent wykonania planu rocznego na rok 1953).

Ministerstwo Hutnictwa — 99; Ministerstwo Przemysłu Węglowego — 99,4; Ministerstwo Przemysłu Naftowego — 100,8; Ministerstwo Przemysłu Chemicznego — 102; Ministerstwo Elektrowni i Przemysłu Elektrycznego — 102; Ministerstwo Budowy Maszyn — 102; Ministerstwo Budowy Maszyn Transportowych i Maszyn Ciężkich — 98; Ministerstwo Przemysłu Materiałów Budowlanych ZSRR — 99; Ministerstwo Przemysłu Leśnego i Papierniczego ZSRR — 93; Ministerstwo Artykułów Przemysłowych Powszechnego Użytku ZSRR — 104; Ministerstwo Przemysłu Żywnościowego ZSRR — 100,5; przedsiębiorstwa przemysłowe Minister-

stwa Komunikacji — 104; przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Kultury ZSRR — 104; przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Ochrony Zdrowia ZSRR — 102; Ministerstwa Przemysłu Mieszkaniowego i Przemysłu Opalowego oraz Ministerstwa Przemysłu Miejskowego Republik Związanych — 104; spółdzielczość rzemieślnicza — 103.

Produkcja globalna całego przemysłu ZSRR wzrosła w 1953 r. w porównaniu z rokiem 1952 o 12 proc., a w porównaniu z 1950 r. — o 45 proc. Oznacza to, że zadania przewidziane w pięcioletnim planie pięcioletnim w zakresie wzrostu produkcji przemysłowej wykonywane są pomyślnie. W roku ubiegłym rząd powołał szereg uchwał zmierzających do realizacji radykalnego wzrostu produkcji artykułów powszechnego użytku w celu znacznego podniesienia dobrobytu materialnego narodu.

(Dalszy ciąg na str. 3)

- Podwyższyli wykonanie norm
- 6.406 kg przędzy ponad plan
- Więcej tkanin wysokiej jakości

Dumne meldunki załóg

ROBOTNICZY WIELU FABRYK ZWYCIĘSKO REALIZUJĄ PODJĘTE ZOBOWIĄZANIA PRODUKCYJNE NA CZĘŚĆ II ZJAZDU PARTII. OTO KILKA MELDUNKÓW Z ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH Z TERENU ŁODZI I WOJEWÓDZTWA.

ZPB IM. DZIERŻYŃSKIEGO

Wiele robotnicze ZPB im. Dzierżyńskiego, realizując nowe zobowiązania przedzjazdowe, znacznie podwyższyły wykonanie swych dziennej norm.

Przódka Franciszka Hendlik zwiększyła wydajność pracy prawie o 2 proc. uzyskując 112,3 proc. wykonania planu. Apolonia Gorząd podniosła wykonanie planu na 102,9 proc. do 105,6 proc. Podobne wyniki osiąga Ewa Matulewicz.

W oddziale tkalni przodują: Stefania Tockiewicz — 131,7 proc., Maria Zajackowska — 126,6 proc. i Maria Marcinkowska — 112,3 proc.

ZPB IM. H. SAWICKIEJ

Codzienna kontrola i skuteczną pomoc personelu maiterskiego, pomaga przedkrom ZPB im. Hanki Sawickiej zwycięsko wypełniać zobowiązania podjęte dla uczczenia II Zjazdu PZPR.

Żaloga przedkromi wypełnia swoje zobowiązania przewidziane na styczeń br. w 106 proc. dając ponad plan 6 406 kg przędzy. Największy wkład w realizację zobowiązań dała przódka Rozalia Kudlik, która w styczniu przekroczyła swoje zobowiązanie o 135 kg, dając ponad plan 335 kg przędzy.

W tym samym okresie drugie miejsce zajęła przódka Helena Nowa, produkując ponad planowo 156 kg przędzy.

Młoda przódka Feliksa Gutkowska jeszcze do niedawna nie wykonywała swoich norm — w Cynie Przedzjazdowym dała ponad plan 11 kg przędzy.

ZPB W MOSZCZENICY

Realizując zobowiązania na część II Zjazdu PZPR wólkarskie Moszczenickie ZPB wykonały już 5 484 kg przędzy i 24 465 metrów tkanin ponad plan oraz zwiększyły produkcję przędzy i gatunku z 94 do 96,7 proc. i tkanin z 75,3 proc. do 76,2 proc.

I tak pracujący chłopcy gromady Nizankowice, w pow. wielunińskim, naprawili 3 km drogi gromadziejskiej. Aktywności ZSCh w gromadzie Imielnik, Beskierz, Nowojów, Felicianów i Jezioro, w powiecie brzeskim, zorganizowały Kółka Gospodyń, a przez Zarząd Gminny ZSCh w Siedziejowicach, w powiecie łaskim, zwerbował do konkursu hodowlanego 126 malocinnych i średniorolnych chłopców.

Michał Goździk z gromady Komorniki, w powiecie potulskim, postanowił dla uczczenia II Zjazdu partii zwiększyć połowie bydła i trzody chlewnej oraz w terminie wykonywać powinności wobec państwa. W styczniu br. dostarczył on do punktu skupu tucznika o wadze 130 kg oraz wpiął pierwszą ratę zaliczną na podatek gruntowy za rok 1954.

Upadek rządu Fanfaniego

Na sobotnim posiedzeniu Izby Posłów chrześcijańsko-demokratyczny rząd Fanfaniego, który istniał za ledwie 12 dni, został obalony. Za rządem głosowało 260 posłów, przeciwko rządowi — 303, a 12 posłów wstrzymało się od głosu.

Po ogłoszeniu wyników głosowania w Izbie Posłów Amintore Fanfani, wobec tego, że Izba odmówiła mu wotum zaufania, udał się do prezydenta Republiki, aby podać się do dymisji wraz ze swym rządem.

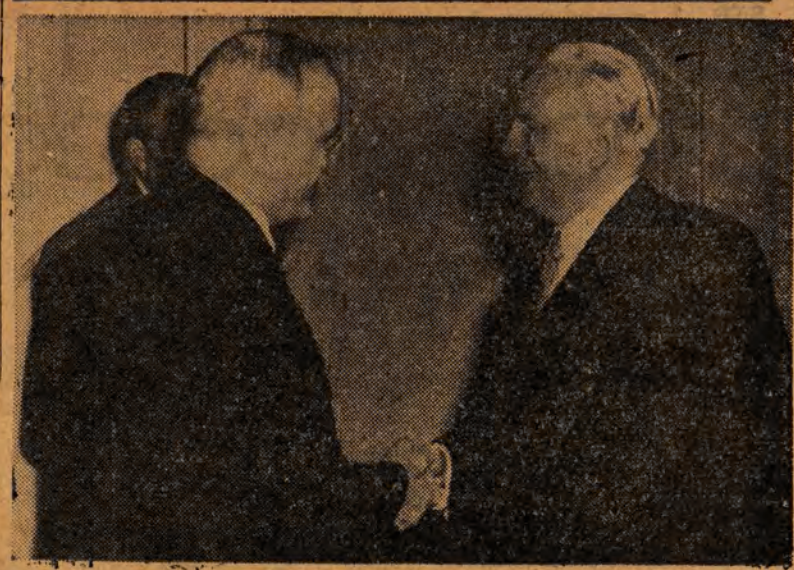
GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 26 (2968) ROK X

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 1 LUTEGO 1954 ROKU

CENA 15 GR



Wizyta ministra Molotowa u prezydenta Pieckha.

Powinniśmy zatroszczyć się o to, by Niemcy odrodziły się jako jednolite i niezawisłe, demokratyczne i pokój miłujące państwo niemieckie

— mówi min. Molotow

Problem Niemiec i bezpieczeństwo Europy tematem obrad VI posiedzenia czterech ministrów w Berlinie

30 STYCZNIA ODBYŁO SIĘ SZÓSTE POSIEDZENIE KONFERENCJI MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH CZTERECH MOCARSTW, NA KTÓRYM PRZEWODNICZYŁ MIN. GEORGES BIDAULT.

Cztery ministrowie omawiali w dalszym ciągu propozycję delegacji radzieckiej, dotyczącą zaproszenia przedstawicieli Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej do udziału w dyskusji nad drugim punktem porządku dnia — „Problem niemiecki i zadania zapewnienia bezpieczeństwa Europy”.

Minister Bidault zapytał, czy ministrowie życzą sobie zabrać głos w sprawie propozycji radzieckiej, dotyczącej zaproszenia przedstawicieli obu części Niemiec.

Minister A. Eden oświadczył, że nie uważa za celowe zapraszać przedstawicieli Niemiec wschodnich i zachodnich.

Minister W. M. Molotow stwierdził, iż przyjmuje do wiadomości oświadczenie min. Edena, lecz uważa za koniecz-

ne podkreślić, że delegacja radziecka pozostaje na swym stanowisku, uważając, iż należy zaprosić na konferencję przedstawicieli Niemiec wschodnich i zachodnich oraz wysłuchać ich zdania na temat problemu niemieckiego.

Dulles oświadczył, że podtrzymuje pogląd wypowiedziany na poprzednim posiedzeniu. Nie jestem — powiedział on — zwolennikiem propozycji p. Molotowa, by zaprosić tutaj przedstawicieli Niemiec wschodnich i Republiki Federalnej. Sekretarz stanu USA dodał, że rząd Niemiec zachodnich sam nie wyraził pragnienia, by zaproszono go na konferencję ministrów spraw zagranicznych.

Bidault oświadczył, że „celowe będzie zacząć z zaproszeniem przedstawicieli Niemiec zachodnich i wschodnich do

czasu aż utworzony zostanie rząd niemiecki, który mógłby reprezentować cały naród niemiecki”. Następnie Bidault jako przewodniczący zaproponował podjęcie dalszej dyskusji nad drugim punktem porządku dziennego — „Problem niemiecki i zadania zapewnienia bezpieczeństwa Europy”.

Eden oznajmił, że już na poprzednim posiedzeniu poczynił pewne uwagi na temat drugiego punktu porządku dziennego i wniosków pewne propozycje. Nie mogę — stwierdził Eden — nie do tego dodać.

Jak wiadomo, Eden zaproponował na poprzednim posiedzeniu brytyjski plan zjednoczenia Niemiec, który przewidywał następujące „stadia”: tzw. „wolne wybory” w całych Niemczech pod kontrolą czterech mocarstw okupacyjnych na podstawie ordynacji wyborczej opracowanej przez cztery mocarstwa; zwolnienie wybranego w ten sposób zgromadzenia narodowego do opracowania konstytucji, w o-

czekiwaniu na którą miałyby nadal funkcjonować na zachodzie władze bońskiej Republiki Federalnej, a na wschodzie władze Niemieckiej Republiki Demokratycznej; utworzenie ogólnoniemieckiego zgromadzenia na konstytucyjną zatwierdzoną przez zgromadzenie narodowe i przekazanie temu zgromadzeniu pełnomocnictw zarówno do Republiki Federalnej, jak i do NRD; rokowania w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, w których imieniu powinien występować wspomniany rząd ogólnoniemiecki.

Plan wyłuszczonego przez Edena głosi, że w ciągu wszystkich tych „stadiów” utrzymują się w tej czy innej formie funkcje kontrolne mocarstw okupacyjnych, a wojska obce pozostają na terytorium Niemiec.

Nie jednak nie powiedziano o tym, kiedy i w jaki sposób skończy się okupacja Niemiec.

Następnie zabrał głos W. M. Molotow i złożył następujące oświadczenie:

Taka „wolność” jest w danym wypadku przewidziana. Nie ma to jednak nie wspólnego z rzeczywistą wolnością dla narodu niemieckiego.

Związek Radziecki zajmuje inne stanowisko i pragnąłby, aby do tego stanowiska przyłączyły się mocarstwa zachodnie, kierując się interesami utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Skoro plan p. Edena wychodziłby z założenia, że po wyborach ogólnoniemieckich Niemcy nie będą mogły swobodnie rozstrzygnąć kwestii, czy pozostać w mocarstwie, czy też nie układy z Bonn i Paryża, narzucające obecnie Niemcom zachodnim — niesposób mówić o rzeczywistej wolności Niemców po tych wyborach.

Wiadomo przecież, że za pomocą układu bońskiego usiłuje się utrzymać dla Niemiec reżim półokupacyjny na przeciąg dziesięcioleci. A zatem Niemcy skrepowane tym układem nie będą miały wolności działania w swych sprawach wewnętrznych, w swojej polityce wewnętrznej.

Co się tyczy układu paryskiego, to stwierdza się, że jest on w rzeczywistości nie do wykonania, co jest oczywiste, żeby nie dopuścić do powtórzenia agresji niemieckiej. Podkreślił on, że omawiana na konferencji sprawa ma dwa aspekty: po pierwsze — oświadczył Dulles — trzeba zdecydować Niemcy, a po drugie — znaleźć sposób zapewnienia

zaś została zaatakowana z powietrza. Wszystkie nasze cztery kraje musiały dwukrotnie gromadzić wszystkie swoje rezerwy ludzkie i zasoby materialne, aby przeciwstawić się agresji niemieckiej.

Dulles oświadczył następnie, że żywotne interesy czterech mocarstw wymagają, aby uczyniono wszystko, co jest możliwe, żeby nie dopuścić do powtórzenia agresji niemieckiej. Podkreślił on, że omawiana na konferencji sprawa ma dwa aspekty: po pierwsze — oświadczył Dulles — trzeba zdecydować Niemcy, a po drugie — znaleźć sposób zapewnienia

zaś została zaatakowana z powietrza. Wszystkie nasze cztery kraje musiały dwukrotnie gromadzić wszystkie swoje rezerwy ludzkie i zasoby materialne, aby przeciwstawić się agresji niemieckiej.

Dulles oświadczył następnie, że żywotne interesy czterech mocarstw wymagają, aby uczyniono wszystko, co jest możliwe, żeby nie dopuścić do powtórzenia agresji niemieckiej. Podkreślił on, że omawiana na konferencji sprawa ma dwa aspekty: po pierwsze — oświadczył Dulles — trzeba zdecydować Niemcy, a po drugie — znaleźć sposób zapewnienia

zaś została zaatakowana z powietrza. Wszystkie nasze cztery kraje musiały dwukrotnie gromadzić wszystkie swoje rezerwy ludzkie i zasoby materialne, aby przeciwstawić się agresji niemieckiej.

Dulles oświadczył następnie, że żywotne interesy czterech mocarstw wymagają, aby uczyniono wszystko, co jest możliwe, żeby nie dopuścić do powtórzenia agresji niemieckiej. Podkreślił on, że omawiana na konferencji sprawa ma dwa aspekty: po pierwsze — oświadczył Dulles — trzeba zdecydować Niemcy, a po drugie — znaleźć sposób zapewnienia

zaś została zaatakowana z powietrza. Wszystkie nasze cztery kraje musiały dwukrotnie gromadzić wszystkie swoje rezerwy ludzkie i zasoby materialne, aby przeciwstawić się agresji niemieckiej.

Dulles oświadczył następnie, że żywotne interesy czterech mocarstw wymagają, aby uczyniono wszystko, co jest możliwe, żeby nie dopuścić do powtórzenia agresji niemieckiej. Podkreślił on, że omawiana na konferencji sprawa ma dwa aspekty: po pierwsze — oświadczył Dulles — trzeba zdecydować Niemcy, a po drugie — znaleźć sposób zapewnienia

zaś została zaatakowana z powietrza. Wszystkie nasze cztery kraje musiały dwukrotnie gromadzić wszystkie swoje rezerwy ludzkie i zasoby materialne, aby przeciwstawić się agresji niemieckiej.

Dulles oświadczył następnie, że żywotne interesy czterech mocarstw wymagają, aby uczyniono wszystko, co jest możliwe, żeby nie dopuścić do powtórzenia agresji niemieckiej. Podkreślił on, że omawiana na konferencji sprawa ma dwa aspekty: po pierwsze — oświadczył Dulles — trzeba zdecydować Niemcy, a po drugie — znaleźć sposób zapewnienia

zaś została zaatakowana z powietrza. Wszystkie nasze cztery kraje musiały dwukrotnie gromadzić wszystkie swoje rezerwy ludzkie i zasoby materialne, aby przeciwstawić się agresji niemieckiej.

Dulles oświadczył następnie, że żywotne interesy czterech mocarstw wymagają, aby uczyniono wszystko, co jest możliwe, żeby nie dopuścić do powtórzenia agresji niemieckiej. Podkreślił on, że omawiana na konferencji sprawa ma dwa aspekty: po pierwsze — oświadczył Dulles — trzeba zdecydować Niemcy, a po drugie — znaleźć sposób zapewnienia

zaś została zaatakowana z powietrza. Wszystkie nasze cztery kraje musiały dwukrotnie gromadzić wszystkie swoje rezerwy ludzkie i zasoby materialne, aby przeciwstawić się agresji niemieckiej.

Dulles oświadczył następnie, że żywotne interesy czterech mocarstw wymagają, aby uczyniono wszystko, co jest możliwe, żeby nie dopuścić do powtórzenia agresji niemieckiej. Podkreślił on, że omawiana na konferencji sprawa ma dwa aspekty: po pierwsze — oświadczył Dulles — trzeba zdecydować Niemcy, a po drugie — znaleźć sposób zapewnienia

zaś została zaatakowana z powietrza. Wszystkie nasze cztery kraje musiały dwukrotnie gromadzić wszystkie swoje rezerwy ludzkie i zasoby materialne, aby przeciwstawić się agresji niemieckiej.

Dulles oświadczył następnie, że żywotne interesy czterech mocarstw wymagają, aby uczyniono wszystko, co jest możliwe, żeby nie dopuścić do powtórzenia agresji niemieckiej. Podkreślił on, że omawiana na konferencji sprawa ma dwa aspekty: po pierwsze — oświadczył Dulles — trzeba zdecydować Niemcy, a po drugie — znaleźć sposób zapewnienia

zaś została zaatakowana z powietrza. Wszystkie nasze cztery kraje musiały dwukrotnie gromadzić wszystkie swoje rezerwy ludzkie i zasoby materialne, aby przeciwstawić się agresji niemieckiej.

Dulles oświadczył następnie, że żywotne interesy czterech mocarstw wymagają, aby uczyniono wszystko, co jest możliwe, żeby nie dopuścić do powtórzenia agresji niemieckiej. Podkreślił on, że omawiana na konferencji sprawa ma dwa aspekty: po pierwsze — oświadczył Dulles — trzeba zdecydować Niemcy, a po drugie — znaleźć sposób zapewnienia

Rząd NRD wręczył konferencji czterech memorandum w sprawie pokojowego rozwiązania problemu Niemiec

BERLIN, 31. I.

JAK DONOSI BIURO PRASOWE PRZY PREMIERZE NRD, RZĄD NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ W MEMORANDUM PRZEKAZANYM KONFERENCJI CZTERECH MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH PRZEDSTAWIŁ SWÓJ PUNKT WIDZENIA NA SPRAWĘ POKOJOWEGO ROZWIĄZANIA PROBLEMU NIEMIECKIEGO.

W liście podpisanym przez premiera NRD Grotewohla rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej stwierdza, że w zupełnej zgodzie z miłą, jaką ludność niemiecka wita ze szczerą zadowoleniem spotkanie ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w Berlinie. Naród niemiecki — głosi list — ożywiony jest głębokim pragnieniem, by konferencja berlińska doprowadziła do takich wyników, które przyczynią się do dalszego zlagodzenia napięcia między narodowego oraz zbliżą Niemcy do zawarcia traktatu pokojowego i do zjednoczenia na zasadach demokratycznych i pokojowych. Wobec tego, że konferencja ministrów spraw zagranicznych w Berlinie nie powiodła się, rząd NRD, w poczuciu swej wysokiej odpowiedzialności wobec narodu niemieckiego i wobec sprawy pokoju, uważa za swój obowiązek narodowy przedstawić na piśmie swój punkt widzenia na sprawę rozwiązania problemu niemieckiego.

W części wstępnej memorandum powtarza deklarację zawartą w liście premiera Grotewohla, po czym podkreśla, że rząd NRD nadal gotów jest niezachwianie wnieść swój wkład do dzieła zawarcia traktatu pokojowego oraz utworzenia jednolitej, demokratycznej, pokojowej i niezawisłej Niemiec.

W kolejnych rozdziałach memorandum omawia szczegółowo nieprzekazane prawa narodu niemieckiego do traktatu pokojowego, przypomina, w jaki sposób układ poczdamski zrealizowany został w całej pełni na obszarze Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przedstawia sprawę pogwałcenia układu poczdamskiego i rozczłonkowania Niemiec przez zachodnie mocarstwa okupacyjne, jak również analizuje inne zagadnienia pozostające w związku z problemem niemieckim.

W zakończeniu memorandum wysuwa konkretne propozycje w sprawie pokojowego rozwiązania sprawy Niemiec, przewidujące m. in. utworzenie prowizorycznego zgromadzenia ogólnoniemieckiego, przeprowadzenie wolnych wyborów w całych Niemczech, opracowanie i zawarcie traktatu pokojowego, uwolnienie wszystkich uwięzionych w Niemczech wojsk okupacyjnych

zaś została zaatakowana z powietrza. Wszystkie nasze cztery kraje musiały dwukrotnie gromadzić wszystkie swoje rezerwy ludzkie i zasoby materialne, aby przeciwstawić się agresji niemieckiej.

Dulles oświadczył następnie, że żywotne interesy czterech mocarstw wymagają, aby uczyniono wszystko, co jest możliwe, żeby nie dopuścić do powtórzenia agresji niemieckiej. Podkreślił on, że omawiana na konferencji sprawa ma dwa aspekty: po pierwsze — oświadczył Dulles — trzeba zdecydować Niemcy, a po drugie — znaleźć sposób zapewnienia

zaś została zaatakowana z powietrza. Wszystkie nasze cztery kraje musiały dwukrotnie gromadzić wszystkie swoje rezerwy ludzkie i zasoby materialne, aby przeciwstawić się agresji niemieckiej.

Dulles oświadczył następnie, że żywotne interesy czterech mocarstw wymagają, aby uczyniono wszystko, co jest możliwe, żeby nie dopuścić do powtórzenia agresji niemieckiej. Podkreślił on, że omawiana na konferencji sprawa ma dwa aspekty: po pierwsze — oświadczył Dulles — trzeba zdecydować Niemcy, a po drugie — znaleźć sposób zapewnienia

zaś została zaatakowana z powietrza. Wszystkie nasze cztery kraje musiały dwukrotnie gromadzić wszystkie swoje rezerwy ludzkie i zasoby materialne, aby przeciwstawić się agresji niemieckiej.

Dulles oświadczył następnie, że żywotne interesy czterech mocarstw wymagają, aby uczyniono wszystko, co jest możliwe, żeby nie dopuścić do powtórzenia agresji niemieckiej. Podkreślił on, że omawiana na konferencji sprawa ma dwa aspekty: po pierwsze — oświadczył Dulles — trzeba zdecydować Niemcy, a po drugie — znaleźć sposób zapewnienia

zaś została zaatakowana z powietrza. Wszystkie nasze cztery kraje musiały dwukrotnie gromadzić wszystkie swoje rezerwy ludzkie i zasoby materialne, aby przeciwstawić się agresji niemieckiej.

Dulles oświadczył następnie, że żywotne interesy czterech mocarstw wymagają, aby uczyniono wszystko, co jest możliwe, żeby nie dopuścić do powtórzenia agresji niemieckiej. Podkreślił on, że omawiana na konferencji sprawa ma dwa aspekty: po pierwsze — oświadczył Dulles — trzeba zdecydować Niemcy, a po drugie — znaleźć sposób zapewnienia

zaś została zaatakowana z powietrza. Wszystkie nasze cztery kraje musiały dwukrotnie gromadzić wszystkie swoje rezerwy ludzkie i zasoby materialne, aby przeciwstawić się agresji niemieckiej.

Dulles oświadczył następnie, że żywotne interesy czterech mocarstw wymagają, aby uczyniono wszystko, co jest możliwe, żeby nie dopuścić do powtórzenia agresji niemieckiej. Podkreślił on, że omawiana na konferencji sprawa ma dwa aspekty: po pierwsze — oświadczył Dulles — trzeba zdecydować Niemcy, a po drugie — znaleźć sposób zapewnienia

zaś została zaatakowana z powietrza. Wszystkie nasze cztery kraje musiały dwukrotnie gromadzić wszystkie swoje rezerwy ludzkie i zasoby materialne, aby przeciwstawić się agresji niemieckiej.

Dulles oświadczył następnie, że żywotne interesy czterech mocarstw wymagają, aby uczyniono wszystko, co jest możliwe, żeby nie dopuścić do powtórzenia agresji niemieckiej. Podkreślił on, że omawiana na konferencji sprawa ma dwa aspekty: po pierwsze — oświadczył Dulles — trzeba zdecydować Niemcy, a po drugie — znaleźć sposób zapewnienia

zaś została zaatakowana z powietrza. Wszystkie nasze cztery kraje musiały dwukrotnie gromadzić wszystkie swoje rezerwy ludzkie i zasoby materialne, aby przeciwstawić się agresji niemieckiej.

Dulles oświadczył następnie, że żywotne interesy czterech mocarstw wymagają, aby uczyniono wszystko, co jest możliwe, żeby nie dopuścić do powtórzenia agresji niemieckiej. Podkreślił on, że omawiana na konferencji sprawa ma dwa aspekty: po pierwsze — oświadczył Dulles — trzeba zdecydować Niemcy, a po drugie — znaleźć sposób zapewnienia

zaś została zaatakowana z powietrza. Wszystkie nasze cztery kraje musiały dwukrotnie gromadzić wszystkie swoje rezerwy ludzkie i zasoby materialne, aby przeciwstawić się agresji niemieckiej.

Dulles oświadczył następnie, że żywotne interesy czterech mocarstw wymagają, aby uczyniono wszystko, co jest możliwe, żeby nie dopuścić do powtórzenia agresji niemieckiej. Podkreślił on, że omawiana na konferencji sprawa ma dwa aspekty: po pierwsze — oświadczył Dulles — trzeba zdecydować Niemcy, a po drugie — znaleźć sposób zapewnienia

zaś została zaatakowana z powietrza. Wszystkie nasze cztery kraje musiały dwukrotnie gromadzić wszystkie swoje rezerwy ludzkie i zasoby materialne, aby przeciwstawić się agresji niemieckiej.

Dulles oświadczył następnie, że żywotne interesy czterech mocarstw wymagają, aby uczyniono wszystko, co jest możliwe, żeby nie dopuścić do powtórzenia agresji niemieckiej. Podkreślił on, że omawiana na konferencji sprawa ma dwa aspekty: po pierwsze — oświadczył Dulles — trzeba zdecydować Niemcy, a po drugie — znaleźć sposób zapewnienia

zaś została zaatakowana z powietrza. Wszystkie nasze cztery kraje musiały dwukrotnie gromadzić wszystkie swoje rezerwy ludzkie i zasoby materialne, aby przeciwstawić się agresji niemieckiej.

Dulles oświadczył następnie, że żywotne interesy czterech mocarstw wymagają, aby uczyniono wszystko, co jest możliwe, żeby nie dopuścić do powtórzenia agresji niemieckiej. Podkreślił on, że omawiana na konferencji sprawa ma dwa aspekty: po pierwsze — oświadczył Dulles — trzeba zdecydować Niemcy, a po drugie — znaleźć sposób zapewnienia

zaś została zaatakowana z powietrza. Wszystkie nasze cztery kraje musiały dwukrotnie gromadzić wszystkie swoje rezerwy ludzkie i zasoby materialne, aby przeciwstawić się agresji niemieckiej.

Dulles oświadczył następnie, że żywotne interesy czterech mocarstw wymagają, aby uczyniono wszystko, co jest możliwe, żeby nie dopuścić do powtórzenia agresji niemieckiej. Podkreślił on, że omawiana na konferencji sprawa ma dwa aspekty: po pierwsze — oświadczył Dulles — trzeba zdecydować Niemcy, a po drugie — znaleźć sposób zapewnienia

zaś została zaatakowana z powietrza. Wszystkie nasze cztery kraje musiały dwukrotnie gromadzić wszystkie swoje rezerwy ludzkie i zasoby materialne, aby przeciwstawić się agresji niemieckiej.

Dulles oświadczył następnie, że żywotne interesy czterech mocarstw wymagają, aby uczyniono wszystko, co jest możliwe, żeby nie dopuścić do powtórzenia agresji niemieckiej. Podkreślił on, że omawiana na konferencji sprawa ma dwa aspekty: po pierwsze — oświadczył Dulles — trzeba zdecydować Niemcy, a po drugie — znaleźć sposób zapewnienia

Depesze do Zjazdu Stowarzyszenia Obrony Granicy na Odrze i Nysie w Paryżu

WARSZAWA, 31. I.

Przewodniczący Polskiego Komitetu dla Pokojowego Rozwiązania Problemu Niemieckiego, prof. Stanisław Kulczyński, wysłał do prezydium odbywającego się obecnie w Paryżu Krajowego Zjazdu Stowarzyszenia Obrony Granicy na Odrze i Nysie depeszę następującej treści:

„W imieniu Polskiego Komitetu dla Pokojowego Rozwiązania Problemu Niemieckiego przesyłam Waszemu Zjazdowi najserdeczniejsze życzenia owocnych obrad.

Naród polski z wielkim uznaniem śledzi Waszą szlachetną walkę o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego, przeciwko wskrzeszeniu odwiecznej armii hitlerowskiej, o nienaruszalność granicy na Odrze i Nysie.

Przyjmijcie wyrazy naszej braterskiej solidarności. Jesteśmy głęboko przekonani, że tradycyjna przyjaźń, jaka łączy naród polski z wielkim narodem francuskim, wzmocni się jeszcze bardziej we wspólnej walce o pokój i niepodległość naszych narodów”.

Depesze do Krajowego Zjazdu Stowarzyszenia Obrony Granicy na Odrze i Nysie wysłał również Leon Kruczkowski, rektor KUL ks. prof. Józef Iwanicki oraz Wojewódzki Komitet Frontu Narodowego w Szczecinie.

Spotkanie W. M. Molotowa z J. F. Dullesem

BERLIN, 31. I.

30 stycznia minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotow odbył z sekretarzem stanu USA Dullesem rozmowę poświęconą wymianie zdań na temat procedury rokowań w związku z przemówieniem prezydenta Eisenhowera z dnia 8 grudnia 1953 roku i oświadczeniem rządu radzieckiego z dnia 21 grudnia ubiegłego roku w sprawie wykorzystania energii atomowej.

(Dokończenie na str. 2).

Reprezentanci Wybrzeża przegrali na łódzkim basenie w meczu o Puchar Miast

23 punktami (90:67) reprezentacja pływacka Łodzi pokonała wczoraj w rozgrywkach o Puchar Miast reprezentację Gdańska, która w tabeli zajmowała 3 miejsce za reprezentacją Warszawy II i Łodzi.

Ze sportu wojskowego

Z udziałem 5 drużyn odbył się na lodowisku we Wrocławiu turniej hokejowy o tytuł mistrza okręgu wojskowego na rok 1954. Zwyciężyła bez porażki drużyna WKS (Łódź), uzyskując rekordowy stosunek bramek (66:2).

W dalszym ciągu drużynowych rozgrywek o mistrzostwo okręgu wojskowego salkarke, koszykarze i bokserzy WKS (Częstochowa) rozegrali w Łodzi zawody mistrzowskie z miejscowymi WKS. W salkarce zwyciężyli goście 3:1. Mecz koszykówki przyniósł zwycięstwo gospodarzom 54:42 (33:18), dla których najwięcej punktów zdobył Syrowiecki — 28 i Mierny — 20.

Zawody bokserkie zakończyły się również zwycięstwem łódzian 14:6. Gospodarze oddali punkty walkowerem w wadze koguciej i ciężkiej.

Wyniki (łódzianie na pierwszym miejscu):
Białyzyk wywypunktował Oleśczaka, Guzek wygrał z Wołczyńską, Kubiak przegrał z Łapuchą, Kaczmarkowi poddał się Korak w drugim starciu, Twardowski wygrał z Janowskim przez dyskwalifikację w drugiej rundzie, Szczepociński zwyciężył Sokolika, Tomczykowski poddał się Lesiakowi w pierwszej rundzie i Gierga zwyciężył na punkty Skrzypię.

Szermierze czechosłowaccy przybędą do Warszawy

W przyszłym tygodniu przybędą do Warszawy na zaproszenie CWKS szermierze centralnego Klubu Armii Czechosłowackiej — UDA.
Mecz szermierczy CWKS — UDA w czterech broniach (flore, szpada, szabla i bagnety) przewidziany jest w terminie 6-7 lutego br.



Przez 10 lat utrzymywały rekordy w CSR, ustanowione przez Bedricha Hoska na 1500, 2000 i 3000 metrów. Inż. Hasek był szczęśliwym, że jego rekordy wymazał zawodnik, który następnie stał się najlepszym biegaczem świata.

NA ZDJĘCIU: widzimy, jak Hasek gratuluje Zatopekowi.

Po powrocie do kraju Emil stał się przedmiotem ostrych ataków prasowych. Opinia czekała na jego zwycięstwo i żadna miara nie chciała pogodzić się z faktem, iż załaj on dopiero piąte miejsce. Wiele gorzkie chwile przeżył wówczas Zatopek. Ale nawet żłosiwe opinie prasowe nie zniechęciły go. Przewalcnie trenował ze zdwojoną energią.

Pod koniec roku Emil miał możliwość zapoznać się z opinią Paavo Nurmi na temat światowej czołówki dystansowców. Ten „wielki niemołwa”, jak o Nurmi lubili pisać dziennikarze skandynawscy, stwierdził miłanowicie, że rok 1947 przyniósł rewelacyjne wyniki Viljo Heino, a jest na świecie jeden tylko człowiek zdolny Finowi zagrozić. To Sydney Wooderson. Emil wyruszył tylko ramionami. Miał zaćkać dla rekordowych osiągnięć Nurmi, ale nie miał zaufania do jego przepowiedni. Owszem — Heino był świetnym biegaczem, czyżby jednak nie ma sposobu, aby uzyskać lepsze niż on wyniki?...

Na wiosnę Zatopek ustanowił dwa nowe rekordy CSR. Na 3 km czasem 8:16 min. i na 5 km — 14:08.2 min. Opinia światowa ze zdumieniem

Emil Zatopek
TITAN
BIEZNI
Opowiadanie na 16 latemnika Emila Zatopek
Opracował W. Zachar

W niedowierzaniem przyjęła wiadomość o rezultacie Zatopek w biegu na 5 km. Wkrótce wszyscy mogli się przekonać, że nie był to błąd sędziów mierzących czas. Zatopek został zaproszony do Helsinek, aby zmierzyć się z Viljo Heino. Przybyło na ten pojedynek blisko 30 tysięcy widzów absolutnie pewnych sukcesu swego rodaka. Już pierwsze okrzyki zachwytu dla pewności. Zatopek nadął biegowi olbrzymie tempo i ucieki Finowi o ponad 30 metrów. Tak prowadził przez 3 km Heino rozpaczliwym atakiem doszedł jednak Zatopek i następnie go minął. Kto żył na stadionie zerwał się z miejsca. Bo ledwie Fin usadowił się na przedzie Fin usadowił się przed energicznym atakiem Emila.

Odąd na każdym okrzyku zmieniało się prowadzenie. Raz na przedzie był Zatopek, na następnych 400 metrów zmienił go Heino. Uszy

nych zwolnienie wskutek braku u nich trampolin do treningów.

Wyniki poszczególnych konkurencji:

400 m st. dowolnym mężczyzn: 1) Bonewski (Ł) — 5:12,6, 2) Pawłowski (G) — 5:13,6, 3) Michałak (Ł) — 5:17,6.
100 m st. grzb. kobiet: 1) Naprosiewicz (Ł) — 1:35,2, 2) Koloń (Ł) — 1:33,3, 3) Repeta (G) — 1:44,8.
100 m st. dowolnym mężczyzn: 1) Iwaszkiewicz (Ł) — 1:30,9, 2) Wołkiewicz (G) — 1:35,4, 3) Zieliński (Ł) — 1:36,3.
200 m st. klas. kobiet: 1) Malinowska (G) — 3:12,2, 2) Himer (G) — 3:13,4, 3) Kwaśniewski (G) — 3:19,4.
100 m st. motyk. mężczyzn: 1) Ochendalski (Ł) — 1:17,4, 2) Lewandowski (G) — 1:18,4, 3) Sud E. (G) — 1:19,6.
100 m st. klas. kobiet: 1) Sobczak (Ł) — 1:29,8, 2) Neiman (G) — 1:32,8, 3) Cyranowska (Ł) — 1:35,2.
100 m st. grzb. mężczyzn: 1) Sierocki (Ł) — 1:17,4, 2) Salomon (G) — 1:17,5, 3) Fabianowski (Ł) — 1:20,4.
400 m st. dow. kobiet: 1) Lewandowska (G) — 6:45,3, 2) Cierpiowska (Ł) — 7:05,2, 3) Fasinikiewicz (Ł) — 7:24,4, 4) Gdansk (Ł) — 7:34,4, 5) Gdansk (Ł) — 7:34,4, 6) Gdansk (Ł) — 7:34,4.
200 m st. klas. mężczyzn: 1) Niekodemski (Ł) — 2:51,6, 2) Galen (G) — 2:59,3, 3) Mikolajczyk (G) — 3:04,6.
100 m st. mot. kobiet: 1) Marchewka (G) — 1:39,2, 2) Mirńska (G) — 1:44,2, 3) Gdansk (Ł) — 1:47,8.
Sztafeta 4x100 m st. dow. mężczyzn: 1) Łódź (Michałak, Powroński, Iwaszkiewicz, Zieliński) — 10:33,4, 2) Gdansk (Kaluza, Piotrowski, Salomon, Galkowski) — 10:58,4.
4x100 m st. dow. kobiet: 1) Łódź (Sobczak, Cyranowska, Boniewska, Malinowska) — 5:24,4, 2) Gdansk (Neiman, Marchewka, Zielińska, Lewandowska) — 5:49,8.
W wodnej zwyciężyła Łódź 17:4 (10:2).

Pozostałe wyniki:
Warszawa — Staliność 79:57,0,5.
Poznań — Szczecin 91:67, -

Dramatyczna walka Wieczorka na ringu w Ziębicach

Bokserzy łódzkiej Gwardii w meczu o wejście do II ligi sprali najbardziej przyjemną niespodziankę mieszkankom Ziębic, których drużyna — Spółnia zwyciężyła.

W Ziębicach bawili wojskowi hokeiści toruńskiej Stali, którzy rozegrali towarzyski mecz z łódzkiej Włókniarza.

Spotkanie to przyniosło wysokie zwycięstwo gospodarzom 13:3 (5:3, 3:0, 7:0).

Znów o tydzień przesunięto narciarskie mistrzostwa Łodzi

Dziwny jakiś pech przesładował tym roku narciarskie mistrzostwa Łodzi. Tydzień temu zostały one odwołane wskutek zbyt innej liczby zgłoszonych zawodników, a wczoraj, gdy ogłoszono już już w bród, stópował je zbyt silny mroz.

W drodze z przystanku tramwajowego do ośrodka akademickiego na Rogość piętnastu zawodników odmówiło sobie uszy. Nic też dziwnego, że komisja sędziowska w porozumieniu z lekarzem zrezygnowała z przeprowadzenia biegu, odkładając je do przyszłej niedzieli, dnia 7 lutego.

Sztafety rozegrane zostaną o dzień wcześniej, to jest w sobotę, dnia 6 lutego.

„Rozróbka” okazała się słuszną Koszykarze Włókniarza pokonali CWKS 55:36

Od czołówki w lidze koszykowej drużyna łódzkiego Włókniarza dzieliła trzy punkty. Tak więc mecz z CWKS miał zdecydować, czy mistrz Polski posiada jeszcze szanse na obronę swego tytułu. Po rozgromieniu Spółni CWKS urosł do roli faworyta.

A gdy tuż przed rozpoczęciem meczu weszły na salę oboje drużyny, wzrok obecnych skierowany został na zespół wojskowy, w którym co jeden, to bardziej doświadczony reprezentant Polski. I jak tu z taką drużyną wygrać?

Niestety, sławne nazwiska groźne są często tylko przed rozpoczęciem zawodów. Jakże

Kolarze Austrii zgłoszeni do VII Wyciągu Pokoju

Do Komitetu Organizacyjnego VII Wyciągu Pokoju „Trybuna Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudého Práva” nadeszło drugie z kolei zgłoszenie do udziału w imprezie, nadesłane z Austrii. Oesterreichische Radsportkommission zapowiada w swym zgłoszeniu udział w VII Wyciągu Pokoju narodowej reprezentacji Austrii.

Jedynie od czasu do czasu, ślizgając się po żelaznych lekach, wpadała do kosza. Mecz wygrali łódzianie 55:36 (30:20).

Zwycięstwo ich byłoby o wiele wyższe, gdyby nie nerwy. Nawet wielki Złuna tym razem dwa razy spudłował przy egzekwowaniu osobliwych.

Najwięcej punktów dla zespołu łódzkiego zdobył Jabłoński — 14, dla pokonanych — Kamiński — 12.

Sędziował Józef J. (Kraków) i Józefowski (Łódź).

Pozostałe wyniki w lidze koszykowej:

Kolejarz (W-wa) — Gwardia (Kraków) 64:78 (39:45).

AZS (W-wa) — Spółnia (Łódź) 66:33.

Budowlani (Toruń) — Stal (Poznań) 47:43 (30:24).

Mecz Kolejarz (Poznań) — Spółnia (Gdańsk) nie odbył się.

Na ringach I ligi

W meczu o mistrzostwo I ligi bokserkiej CWKS zwyciężył wyśoko stołeczna Gwardia 16:4, rewanżując się za porażką z pierwszego rundy mistrzostw.

Mimo udziału pięciu reprezentantów Polski, spotkanie dwóch przodujących drużyn w tabeli ligowej było nieciekawe i stało się precyzyjnie poziomem. Najlepszą walkę stoczyli w wadze lekkiej Niedzwiedzki i Napieralski. Z 20 bokserów, którzy przewinęli się przez ring, na najlepszą notę zasłużył Dworacz, który zdeklasował Szydłowskiego.

Mecz o mistrzostwo I ligi bokserkiej między krakowską Gwardią a Stalą (Łódź) zakończył zwycięstwem Gwardii 12:8.

Najładniejszą walkę stoczyli przedstawiciele wagi półciężkiej Biel i Wojciechowski.

Emil zdawał sobie dobrze sprawę z faktu, iż ze wszystkich zwycięstw — najcenniejsze jest omyślenie i dopiero ono może wyprowadzić go na czoło długodystansowców całego świata.

Po co się tak spieszy? Wyprawa żyła w każdym biegu, gdy możesz wygrać w słabszym czasie? Emil miał na to jedną odpowiedź: — Bez względu na to, kim biegnie, staram się osiągnąć najlepszy rezultat. Wydaje mi się, iż jest to jedyny sposób, aby stać podnosząc swą formę i jedyną drogą do rekordów, które są marzeniem każdego lekkoatlety.

W 1947 roku Emil ponosił tylko jedną porażkę, a stało się to na meczu Czechosłowacja — Belgia. Startował wraz z Reiffem na 3 km i Belg na ostatnim okrzyku fantastycznie silnym finiszem zapewnił sobie zwycięstwo. Emil wywalczył z tego wypadku odpowiednią wnioskami dla swego treningu. Główny nacisk położył na szybkość. Biegł do zmorowania 200-metrowy. Pierwsze owoce tej pracy nad poprawieniem sprintu zbierał w grudniu, gdy wyjechał na dwa starty do Algieru. Dwukrotnie wygrał 3 km chociaż jego rywalem byli tam Mimoun i Vernier.

Wycieczka do Algieru była fragmentem długoplanowych przygotowań Zatopek do londyńskiej Olimpiady.

często błędna gwiazdy, gdy do zespołu ich zakrada się chaos i brak zrozumienia dla gry zespołowej. A tak działo się w CWKS.

Odwrotnie rzecz się miała w szeregach Włókniarza. Obok twardej i nieustępliwej obrony pod własnym koszem, łódzianie w każdej chwili zdolni byli do zaskoczenia przeciwnika błyskawicznym wypadem.

Pierwsza połowa meczu zakończyła się prowadzeniem zespołu gospodarzy 30:20.

W drugiej połowie zachować wszelkie środki ostrożności, ponieważ CWKS niejednokrotnie już udowodnił, że potrafi jakimś niespodziewanym manewrem zlikwidować ujemną dla siebie różnicę punktów.

Włókniarze nie zdradzali więc dużej ochoty do atakowania. Zastosowali system tzw. „rozróbki”. I ta taktyka okazała się słuszną. Wprawdzie dezorientowani wojskowi dość szczerze wypełnili wszystkie przebiegi pod własny koszt, ale jednocześnie nie potrafili się zdobyć na zdecydowane kontrataki. Piłka błądziła więc najczęściej na środku pola.

Pozostałe wyniki w lidze koszykowej:

Kolejarz (W-wa) — Gwardia (Kraków) 64:78 (39:45).

AZS (W-wa) — Spółnia (Łódź) 66:33.

Budowlani (Toruń) — Stal (Poznań) 47:43 (30:24).

Mecz Kolejarz (Poznań) — Spółnia (Gdańsk) nie odbył się.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej kobiet Włókniarz przegrał z warszawską Spółnią 41:47 (25:29). Porażka ta nie daje podstaw do twierdzeń, jakoby łódzianki spisały się mniej dzielnie od twierdzeń. Posiadały one dużo szans na zwycięstwo, a jedynie przez pech, bo i tak była w meczach koszykówki, zdecydował o wyniku spotkania.

38 panczenistów walczyło o mistrzostwo łodzi



Szczególnie w tym czasie zalecana jest rozróbka przed każdym startem. Wobec silnego mrozu chętnie korzystali z niej wczoraj uczestnicy mistrzostw. NA ZDJĘCIU: na drugiej pozycji zdobywca mistrzostwa Łodzi w jeździe szybkiej na lodzie — Mochalski (Ognio).

W ośrodku sportowym Ognio w Parku Ludowym rozegrano mistrzostwa Łodzi w jeździe szybkiej na lodzie. W mistrzostwach, poprzedzonych barwną deflacją zawodników, startowała również Gwardia, która na jeden dzień powróciła z Zakopanego do Łodzi. Niestety, nie znalazła ona tu przeciwników i musiała o mistrzostwo walczyć sama. Gwardia osiągnęła następujące czasy: w biegu na 500 m — 58,3 sek., w biegu na 1000 m — 2:06,5, na 1500 m — 3:04,1, na 5000 m — 12:01,8.

W wieloboju mistrzostw startowało 37 zawodników reprezentujących 33 zespoły sportowe: Ognio, Włókniarz, Gwardia, Budowlani, WKS, w wieloboju w obojętnej punktacji pierwsze miejsce zdobył Mochalski (Ognio) — 236,06 pkt., 2) Michałak (Włókniarz) — 251,11 pkt., 3) Krawiec (Ognio) — 262,84 pkt. Kandydat na drugie miejsce Jachowicz (Ognio) w biegu na 1000 m za zwycięstwo nie został zyskwalifikowany.

Wyniki poszczególnych biegów:
500 m: 1) Mochalski (Ognio) — 58,3, 2) Jachowicz (Ognio) — 58,4.
1000 m: 1) Mochalski — 1:55,2, 2) Michałak — 1:58,6, 3) Mochalski — 3:00,0, 4) Michałak — 3:02,0, 5) Mochalski — 6:28,0, 6) Jachowicz — 6:31,7.
W wieloboju juniorów w obojętnej punktacji zwyciężył Kruk (Ognio) — 265,36 pkt., 2) Błaki (Ognio) — 275,13 pkt., 3) Grecki (Budowlani) — 276,21 pkt.

Bieg na 500 m wygrał Kruk w czasie 58 sek. przed Greckim — 62,3, 1000 m wygrał Kruk — 2:07 przed Błakiem — 2:13, 1500 m wygrał Ciesionkiewicz (Ognio) — 3:27,8 przed Krukiem 3:30,1.

Kolejarz mistrzem

W Zgierz rozegrane zostały finały mistrzostw klasy A województwa łódzkiego w salkarce mieskiej. Pierwsze miejsce zdobył zespół Kolejarza (Piotrków) 4 pkt., 2) Ognio (Zgierz) 4 pkt., 3) LZS Róża 2 pkt., 4) Ognio (Pabianice) 0 pkt.

Prezydium nowych DRN przyjmują skargi i zażalenia

Nowy podział miasta na 7 dzielnic DRN, który do 7 lutego 1954 r. będzie obowiązywał, w sprawie zażaleń w kompetencji DRN zwraca się do wydziału jednolitej organizacji jednolitej, że nie zna siedziby Prezydium swojej Dzielnicowej Rady